

Sygn. akt VIII U 2005/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia (del.) Magdalena Kimel
Protokolant	Justyna Jarzombek

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2021 r. w Gliwicach

sprawy P. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale A. P.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołania P. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 27 września 2019 r. **nr** (...)

1. oddała odwołanie;

2. zasądza od odwołującej P. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 180zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia del. Magdalena Kimel

Sygn. akt VIII U 2005/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 września 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że P. K. jako pracownik płatnika składek A. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 14 lutego 2019r.

W uzasadnieniu decyzji ZUS zakwestionował skuteczność zawarcia umowy o pracę. Organ rentowy wskazał, iż P. K. od 14 lutego 2019r. została zatrudniona przez A. P., na podstawie umowy o pracę na okres 1 roku, na stanowisku pracownika biurowego, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.250 zł. ZUS wskazał, iż już od 10 maja 2019r. ubezpieczona korzystała ze zwolnienia lekarskiego w okresie ciąży. Nadto zwrócił uwagę, że zarówno przed

zatrudnieniem odwołującej, jak i po skorzystaniu przez nią ze zwolnienia lekarskiego, płatnik składek nie zatrudnił na jej zastępstwo innego pracownika.

W ocenie ZUS wszystkie okoliczności sprawy, krótki okres podlegania ubezpieczeniom społecznym i szybkie zaprzestanie świadczenia pracy, podpisanie umowy o pracę

z ubezpieczoną i zgłoszenie jej w związku z tym do ubezpieczeń społecznych oraz brak zastępstwa na czas długotrwałej nieobecności, uzasadniają przyjęcie, że zawarcie umowy nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych. ZUS podkreślił, że o ważności umowy o pracę nie decyduje formalne jej zawarcie a faktyczne realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. W ocenie organu rentowego przedmiotowa umowa o pracę została zawarta dla pozoru i – w myśl art. 83 k.c. – jest nieważna.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczona P. K. domagała się jej zmiany

i uznania, że od 14 lutego 2019r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u A. P. jako płatnika składek. Podniosła, iż umowa była faktycznie realizowana w związku z czym nie można jej uznać za pozorną.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Zainteresowany A. P. poparł odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił:

A. P. od marca 2016r. prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług związanych z zagospodarowaniem terenów zielonych. Początkowo był on współnikiem w ramach spółki cywilnej. Spółka zatrudniała wyłącznie pracowników fizycznych. Również zainteresowany zajmował się pracą fizyczną będącą przedmiotem działalności spółki.

Z kolei sprawami biurowym, w tym czasie, zajmował się drugi współnik, który poszukiwał zleceń i przygotowywał dokumentację do przetargów. Z końcem roku 2018. A. P. postanowił otworzyć działalność wyłącznie na własny rachunek. W tym celu zatrudnił 3 pracowników fizycznych, z którymi razem realizował zlecenia. Sprawami związanymi z dokumentacją i pozyskiwaniem zleceń zajmował się osobiście. W trakcie okolicznościowej imprezy rodzinnej, w której uczestniczyła również odwołująca i jej mąż, który jest kuzynem zainteresowanego, A. P. powiedział, że poszukuje pomocy biurowej.

Odwołująca P. K. ma wykształcenie wyższe z zakresu administracji. Dotychczas pracowała w różnego rodzaju instytucjach finansowych i handlowych. Jej ostatnim pracodawcą był w latach 2015 - 2017 - (...). Od września 2017r. do lipca 2018r., ubezpieczona korzystała z urlopu macierzyńskiego, zaś od 30 lipca 2018r. była zarejestrowana jako bezrobotna. W konsekwencji poszukiwała ona kolejnej możliwości zatrudnienia. Przeglądała ofert Biedronki i Lidla, jednak ze względu na brak możliwości pracy w elastycznym czasie pracy, nie była ona zainteresowana podjęciem pracy u tych pracodawców. Była zainteresowana pracą w elastycznych godzinach, gdyż miała na wychowaniu 1,5 rocznego syna, zaś jej mąż wracał z pracy o różnych porach. Mogła pracować jedynie wtedy, gdy mąż zajął się synem. W trakcie powyższego spotkania rodzinnego zaproponowała zainteresowanemu podjęcia się wykonywania dla niego obsługi biurowej, przy czym zaznaczyła, że musi pracować w elastycznych godzinach. Zainteresowany przystał na taką propozycję.

W konsekwencji 13 lutego 2019r. P. K. i A. P., zawarli umowę o pracę, na podstawie której P. K. została zatrudniona od 14 lutego 2019r. na czas nieokreślony na stanowisku pracownika biurowego, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.250 zł. Miejscem pracy było mieszkanie pracownika.

W chwili zatrudnienia P. K. była w ciąży. Natomiast dziecko urodziła 10 września 2019r.

Płatnik składek zgłosił ubezpieczoną do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę od 14 lutego 2019r.

Ubezpieczona posiada szkolenie wstępne z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ważne badania lekarskie.

W umowie o pracę nie wskazano szczegółowego zakresu obowiązków ubezpieczonej.

Faktycznie obowiązkiem odwołującej miało być samodzielne prowadzenie spraw związanych pozyskiwaniem kolejnych zleceń tj. wyszukiwaniem przetargów w internecie, w których zainteresowany mógłby wziąć udział.

Za okres od 14 lutego 2019r. do 9 maja 2019r. P. K. potwierdziła obecność w pracy podpisem na liście obecności.

W tym okresie, w swoim mieszkaniu, P. K. wykonywała prace związane z poszukiwaniem i analizą przetargów, w tym celu przeglądała strony internetowe i sporządzała zestawienia, które miały stanowić podstawę do analizy przez zainteresowanego.

Pracowała na własnym sprzęcie komputerowym. Swoją pracę wykonywała w zależności od tego jak pozwalała na to opieka nad synem.

Z kolei A. P., w tym czasie zajęty był prowadzeniem prac związanych z nasadzeniami drzew przy autostradzie (...) na odcinku M. – C., co zajmowało mu praktycznie cały dzień. W zależności od tego czy był blisko domu odwołującej, kilka razy w tygodniu, lub raz na kilka tygodni, przyjeżdżał do domu odwołującej i odbierał od niej wcześniej przygotowane materiały. Nie wydawał on odwołującej poleceń i nie nadzorował sposobu wykonywania przez nią pracy.

Odwołująca przygotowała dla zainteresowanego materiały do kilku przetargów, jednak A. P. nie wziął ostatecznie udziału w żadnym z nich, nie zapoznał się nawet z większością materiałów przygotowanych przez odwołującą, gdyż uczestniczył jedynie w tych zleceniach, które pozyskał samodzielnie. Ponadto zestawienia sporządzone przez odwołującą nie spełniały jego oczekiwań, gdyż nie spełniał warunków przystąpienia do tych przetargów. Obecnie nie zatrudnia żadnego pracownika i w dalszym ciągu wykonuje jedynie te zlecenia, które uzyska we własnym zakresie.

Od 10 maja 2019r. P. K. korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku ciążą.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: akt organu rentowego, zeznań świadków S. K. i I. W. (k.193-195), przesłuchania zainteresowanego A. P. (k.195-197) oraz pisemnych zeznań odwołującej (k.227-232), jak również dokumentów przedłożonych przez strony w toku procesu (k.41-69, 71-188 i 234-253), a także akt osobowych odwołującej, dołączonych do akt niniejszej sprawy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującej i A. P. w zakresie w jakim zeznali, że A. P. kontrolował prace odwołującej i wydawał jej wiążące polecenia. Zeznania odwołującej, iż A. P. każdorazowo weryfikował finalne efekty jej pracy, czytając notatki, słuchając analiz, wskazówek, odnosząc się do nich, komentując i precyzując swoje oczekiwania, pozostają w sprzeczności z zeznaniami zainteresowanego, który wskazał, że nie miał nawet czasu przystąpić do przetargów, z większością materiałów nawet się nie zapoznał, a ponadto materiały przygotowane przez odwołującą nie spełniały jego oczekiwań, ponieważ nie spełniał kryteriów przystąpienia do tych przetargów. Wątpliwości budzi zatem analiza i weryfikacja przez A. P. przygotowanych przez odwołującą materiałów, gdy z założenia nie był zainteresowany pracą odwołującej- nie miał czasu i realizował wyłącznie samodzielnie pozyskane zlecenia.

Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny i mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd zważył:

Odwołanie P. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2020r., poz. 266, ze zm.), zwanej ustawą systemową, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym

podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Po myśli art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, zaś według art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy systemowej, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Za pracownika natomiast – w myśl art. 8 ust 1 – uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 – dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

W myśl art. 46, ust. 1 wskazanej wyżej ustawy płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

Natomiast po myśli art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe oraz wypadkowe z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Z kolei według definicji zawartej w art. 22 ust. 1 kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców – Kodeks pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 maja 2005r., sygn. akt III AUa 283/2005).

Wreszcie, art. 83 ust. 1 ustawy systemowej przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencje do wydawania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności między innymi: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W przedmiotowej sprawie sporny był sam fakt podlegania przez odwołującą P. K. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownika zatrudnionego przez płatnika składek.

Organ rentowy podnosił, że podpisanie umowy o pracę z odwołującą i zgłoszenie jej w związku z tym do ubezpieczeń społecznych nastąpiło dla pozoru i z naruszeniem zasad współżycia społecznego, a rzeczywistym celem zawarcia umowy było świadome osiągnięcie nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

W myśl § 2 nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Sąd wskazuje, że w orzecznictwie sądowym ugruntowane jest stanowisko, że sam fakt podjęcia zatrudnienia w ciąży, nawet jeżeli motywem zatrudnienia było dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa jest faktycznie realizowana. Podkreślił to Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu

wyroku z 26 stycznia 2016r. sygn. III AUa 170/15 powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego z 6 marca 2007r. sygn. I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110).

Z kolei zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W tym miejscu trzeba wskazać, że pozorność oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) została potraktowana przez ustawodawcę jako wada oświadczenia woli, nie dotyczy więc oświadczeń wiedzy. Jest to jednak wada szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozor drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza. (tak - Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 1971r., II CR 250/71, nie publikowany). Z kolei w wyroku z 23 czerwca 1986r., I CR 45/86 (nie publikowanym) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako „wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych”.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy odwołująca nie świadczyła pracy w warunkach art. 22 § 1 kodeksu pracy, zatem nie można uznać jej za pracownika A. P. zatrudnionego na podstawie umowy o pracę. W konsekwencji w okresie spornym odwołująca nie może zostać objęta obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tego tytułu.

Należy wskazać, iż praca wykonywana w ramach stosunku pracy musi charakteryzować się cechami, które zostały wskazane w cytowanym wyżej art. 22 § 1 kodeksu pracy.

Przepis ten wskazuje w sposób ogólny na najważniejsze cechy stosunku pracy, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych. Praca winna być wykonywana osobiście przez pracownika, w sposób ciągły, powtarzający się, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, na ryzyko pracodawcy i pod jego kierownictwem i mieć charakter odpłatny. Cechą charakterystyczną stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika, do którego zalicza się m.in. wykonywanie poleceń służbowych pracodawcy.

W wyroku z 24 czerwca 2015r. sygn. II PK 189/14 (OSP 2016/9/89) Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle art. 22 § 1 k.p. oceny charakteru umowy należy dokonywać nie tylko na podstawie przyjętych przez strony jej postanowień, które mogą mieć na celu stworzenie pozor innej umowy, lecz także na podstawie faktycznych warunków jej wykonywania.

Z kolei w wyroku z 22 czerwca 2015r. I UK 367/14 (pub. Legalis) Sąd Najwyższy wskazał, iż umowa o pracę jest zawarta dla pozor (art. 83 KC w związku z art. 300 KP), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Sąd Najwyższy podkreślił, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle zgłoszeniem pracownika do tych ubezpieczeń i opłacaniem składek z tego tytułu, ile legitymowaniem się przez ubezpieczonego statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę występuje wtedy, gdy strony tej umowy, składając oświadczenia woli - zawierające formalnie niezbędne elementy umowy o pracę określone

w art. 22 §1 k.p. – faktycznie nie zamierzają realizować obowiązków wynikających z tej umowy, mając świadomość tworzenia fikcji w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), wynikających z art. 22 § 1 k.p.

Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowę o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Postępowanie przeprowadzone przez Sąd wykazało, że umowę o pracę zawartą przez odwołującą z zainteresowanym należy uznać za czynność prawną pozorną. Jak wynika z zeznań odwołującej i zainteresowanego, P. K. wykonywała pewne czynności faktyczne na rzecz A. P.. Wyszukiwała przetargi w internecie, sporządzała zestawienia. Wprawdzie odwołująca podpisywała listę obecności, jednak bezsporne jest że świadczyła pracę poza siedzibą firmy, tj. w jej mieszkaniu. Z kolei zainteresowany, z racji częstych wyjazdów w teren, jedynie sporadycznie odwiedzał odwołującą, głównie po odbiór przygotowanych materiałów. Nie można zatem uznać, że świadczyła ona pracę w warunkach podporządkowania pracowniczego, co jest istotną cechą stosunku pracy. Mianowicie, A. P. jedynie sporadycznie odbierał materiały przygotowane przez odwołującą. Równocześnie jak zeznał nie miał czasu na przystąpienie do nowych przetargów. Materiały nie spełniały jego oczekiwań, gdyż nie spełniał kryteriów przystąpienia do przetargów. Poza zleceniem przeglądaniem ofert w internecie A. P. nie wydawał odwołującej żadnych poleceń. Wprawdzie nie ma przeszkód, by pracownik świadomy swoich obowiązków do pewnego stopnia organizował sobie samodzielnie pracę, jednak w toku niniejszego postępowania nie zostało wykazane, by poza pracami związanymi z przeglądaniem internetu i przekazywaniem zestawień P. K. wykonywała inne obowiązki. Nie wykazano, że faktycznie codziennie świadczyła pracę w ramach pełnego etatu. Nikt nie ewidencjonował godzin pracy zainteresowanej. Czynności jakie wykonywała odwołująca były możliwe do zrealizowania w oparciu o umowę cywilno – prawną. Fakt że A. P. nie zatrudniał wcześniej pracownika do prac biurowych i nie zamierza zatrudnić nikogo w miejsce odwołującej, poddaje w wątpliwość potrzebę zatrudnienia pracownika na pełnym etacie. Wątpliwości Sądu budzi także zatrudnienie odwołującej do pozyskiwania informacji umożliwiających wzięcie przez zainteresowanego udziału w przetargach, skoro ostatecznie w żadnym z nich nie wziął udziału i jak zeznał nie miał czasu na zapoznanie się z większością informacji przygotowanych przez odwołującą. Z kolei zlecenia pozyskiwał osobiście lub przez polecenie przez znajomych jako podwykonawca.

W ocenie Sądu orzekającego, w okolicznościach niniejszej sprawy, nie można uznać, że odwołująca posiadała status pracownika, a w związku z tym zawartą w dniu 13 lutego 2019r. między stronami umowę o pracę należy uznać za czynność prawną pozorną (art. 83 § 1 k.c.) gdyż strony, które ją zawarły nie miały zamiaru realizacji podstawowych przesłanek stanowiących istotę stosunku pracy – zgodnie z treścią zawartej umowy.

Sąd orzekający podkreśla, iż cięża nie jest przeciwwskazaniem do zawarcia umowy o pracę i nie stanowi podstawy do uznania umowy za nieważną. Nie może jednak ująć z pola widzenia, że zatrudnienie to musi odpowiadać warunkom określonym w art. 22 k.p. a jak wyżej wykazano, sporna umowa tym warunkom nie odpowiadała.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe rozważania Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – odwołanie oddalił. O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 265, ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.

(-) Sędzia del. Magdalena Kimel